

PIOTR DASZKIEWICZ, TOMASZ SAMOJLIK,
AURIKA RIČKIENĚ, ANASTASIA FEDOTOVA

Puszcza Białowieża w początkach Drugiej Rzeczypospolitej w świetle artykułów z Echa Leśnych

DASZKIEWICZ P., SAMOJLIK T., RIČKIENĚ A., FEDOTOVA A. 2022. The Białowieża Primeval Forest at the beginning of the Second Polish Republic in the light of the articles from the Echa Leśne. *Parki nar. Rez. Przynr.* **41(3)**: 89–95.

ABSTRACT: “Echa Leśne” was one of the most important Polish forestry magazines of the interwar period. The authors’ research led to the discovery of some previously ignored information on the history of Białowieża Primeval Forest in nature and forestry magazines. In this context, “Echa Leśne” proved to be a very valuable historical source, containing information unknown from other publications. The article analyses information concerning the beginnings of Polish administration in the Forest after World War I, the beginnings of the Białowieża National Park, the return of items connected with Białowieża stolen by the Russians, and the German plan for a nature reserve in the Forest.

KEY WORDS: forest press, Białowieża Primeval Forest administration at the beginning of the Second Polish Republic, the beginnings of the BNP, Białowieża souvenirs

Piotr Daszkiewicz: Instytut Historii Nauki PAN, ul. Nowy Świat 72, 00–330 Warszawa, e-mail: piotrdas@yahoo.fr; Tomasz Samojlik: Instytut Biologii Ssaków PAN, ul. Stoczek 1, 17–230 Białowieża, e-mail: samojlik@ibs.bialowieza.pl; Aurika Ričkienė: Nature Research Centre Vilnius, e-mail: aurika.rickiene@gmail.com; Anastasia Fedotova: e-mail: anastasia.env.hist@gmail.com

W 1919 roku, po 120 latach okupacji rosyjskiej i trzech latach niemieckiej, Puszcza Białowieża powróciła do Rzeczypospolitej. Badania ostatnich lat przyniosły nowe informacje na temat historii Puszczy w tym przełomowym okresie ostatnich miesięcy niemieckiej okupacji i pierwszych lat po powrocie do RP. Przeprowadzone w archiwach poszukiwania doprowadziły do odnalezienia sprawozdania Janusza Domaniewskiego z pobytu w Puszczy w 1921 roku (DASZKIEWICZ i in. 2021 b). Lepiej poznano historię misji Hermana Knothego, mającej na celu odnalezienie ostatnich żubrów w 1919 roku (DASZKIEWICZ i in. 2020). Przegląd polskiej prasy przyrodniczej, leśnej i łowieckiej doprowadził do ustalenia wielu nieznanych lub zapomnianych wydarzeń z historii Puszczy tamtego okresu (DASZKIEWICZ i in. 1018, DASZKIEWICZ i in. 2021 a). Uzyskane wyniki jednoznacznie wykazały, jak ważnym źródłem dla historii Puszczy Białowieżskiej są właśnie te czasopisma. Na tym tle wyróżniają się „Echa Leśne”, publikujące wiele nieznanych z innych źródeł informacji dotyczących Puszczy Białowieżskiej w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.

Pierwszy numer „Ech Leśnych” ukazał się w kwietniu 1924 roku jako „Popularne pismo Leśne. Miesięcznik wydawany przez Związek Zawodowy Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej”. W późniejszym okresie pismo wydawane było co dwa



Ryc. 1. Okładka „białowieckiego” numeru „Ech Leśnych” z 1937 roku.

Fig. 1. Cover of the “Białowieża” issue of “Ech Leśnych” from 1937.

tygodnie. Związane z władzami i państwową administracją pismo potrafiło zachować niezależność. Redakcja odważnie broniła np. Władysława Szafera i stanowiska Państwowej Rady Ochrony Przyrody w konflikcie z władzami w sprawie budowy kolejki na Kasprowy Wierch, protestowała przeciwko ograniczaniu autonomii wyższych uczelni i informowała o represjach władz wobec Józefa Paczoskiego.

Puszcza Białowieska była obecna praktycznie w każdym numerze pisma w okresie międzywojennym. W artykule wstępnym „białowieskiego” numeru „Ech Leśnych”, wydanym z okazji święta lasu, podkreślano:

„Puszcza Białowieska, a dziś Park Narodowy, w pierwszej mierze, to tajemnicze piękno i księgę dziewiczej natury zawiera. Puszcza Białowieska jest prócz tego wśród naszych puszczy i lasów tak szacowna swoją historią, jak Wawel swoją historią wśród innych pamiątkowych budowli. Patyna wielowiekowa Wawelu, to kilkuset-letnie dęby, lipy, wiązy, sosny i świerki puszczańskie. Historia Polski u stóp ich przewijała się na taśmie czasu i wielkich wypadków dziejowych. Puszcza Białowieska!- «Idź usłysz i obacz- poznasz, że to puszcza.» Kult dla Puszczy Białowieskiej leży u podstaw naszego poszanowania dla historii i umiłowania piękna przyrodniczego Polski” (J.M. 1937).

Chociaż pierwszy numer „Ech Leśnych” ukazał się ponad pięć lat po odzyskaniu niepodległości, redakcja powracała do tego okresu na łamach pisma bardzo często. Wielokrotnie przypomniano troskę dopiero co organizującej się polskiej administracji o lasy. W numerze z 25 kwietnia 1937 roku, poświęconym „piętnastolecu pracy Leśników Białowieskich”, przypomniano odezwę z 1919 roku:

„DO LUDNOŚCI WSI I MIAST

Z wielu okolic kraju nadchodzą coraz częściej wiadomości o kradzieżach leśnych i wzrastającym niszczeniu lasów narodowych i prywatnych.

Te samowolne i występne czyny wyrządzają ciężką krzywdę krajowi i całej ludności, lasy bowiem stanowią dobro powszechne, i zachowanie ich- to sprawa pomyślnego rozwoju kraju i dobrobytu narodu.

Dobra i rozumna gospodarka leśna dostarczyć winna ludności drzewa na budulec, opał i różne użytki. Potrzeb tych jest ogrom, gdyż kraj nasz w ruinie, a lasy zniszczone przez pożogę i gospodarkę wojenną.

Każdy kto niszczy dobro narodu- lasy nasze- jest szkodnikiem społecznym.

Rząd Polski ma stanąć na straży dobra narodu, ma dbać o zaspokojenie słuszych potrzeb ludności. Zadanie to będzie mógł spełnić wówczas, gdy cały naród przejmie się ważnością ochrony lasów, gdy otoczy je swoją opieką i gdy na ich niszczenie nie będzie spoglądał obojętnym okiem. Obowiązkiem naszym jest zapobiegać złemu nie przez same uczucia potępienia w duszy i słowach, lecz przez mężną obronę interesów ogółu, wcieloną w czyny.

Ojczyzna powierza swoje najcenniejsze dobra – lasy- opiece moralnej ludności wsi i miast. Wzywa wszystkich razem i każdego z osobna: urzędy miejskie i wiejskie, rady gminne, wójtów, sołtysów, ogół mieszkańców do współdziałania z miejscowymi urzędami sądowymi, policyjnymi i wojskowymi i do baczenia by nie działały się nadużycia leśne. Wzywa do oddawania winnych niszczenia lasów w ręce sądów Polskich, które przeciwko grabieży dobra narodowego wystąpią z całą surowością prawa.

(Odezwa z 1919 roku, nawołująca ludność do ochrony lasów)” (ANONIM 1937c).

Źródła historyczne nie potwierdzają informacji o wizycie marszałka Piłsudskiego w Białowieży, ale poniższe słowa dobrze oddają nastrój epoki i entuzjazm wynikający z faktu, że Puszcza Białowieska znalazła się w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej:

„Historia kołem się toczy – przepłynęły przez Polskę fale wojsk moskiewskich, niemieckich, austriackich, zawadzały te fale o Puszcę. W okresie zmagania Polski z Sowietami stała ona na uboczu wielkich walk. Gdy uchodziły armia bolszewickie przed zwycięsko prącymi naprzód wojskami polskimi, dotarły oddziały nasze w swym pochodzie i do Białowieży. Pierwszy patrol, który wkroczył do ostępów puszczańskich, dla upamiętnienia tego wznosił krzyż przy traktacie na Górze Batorego. Uwiecznił na nim swoje nazwiska.

Raz jeden też wówczas przez Białowieżę przesunął się błysk dla niej pamiętny – historii. Była to przelotna wizyta Naczelnego Wodza, a zarazem Naczelnika Państwa – Józefa Piłsudskiego. Przed pałac zajechał samochód- na krótko, na moment. Naczelnny Wódz w drodze na front nie wysiadał objął na chwilę wzrokiem dworzec, który ongiś gościł carów i, zanim ktoś z miejscowej administracji dopadł samochodu dał rozkaz jazdy.

Była to pierwsza bytność Głowy Państwa w Białowieży. Wóz Narodu symbolicznie objął we władanie spuściznę królów polskich. Nad Puszcza Białowieską załopotał w zwycięskim locie orzeł biały” (KARPIŃSKI 1937 a).

W tym samym numerze powrócono do początków organizacji polskiej administracji w Puszczy Białowieskiej. Podano m.in. mało znane szczegóły o historii „specjalnej ekspedycji”:

„Władze polskie objęły zarząd nad Puszcza Białowieską w lutym-marcu 1919 r. Lecz zanim to nastąpiło, władze centralne w Warszawie wydelegowały specjalną ekspedycję celem zbadania lokalnych stosunków dla zorganizowania w miarę możliwości ochrony lasów i powiadomienia ludności miejscowej, że wkrótce państwowe tereny leśne będą objęte w posiadanie przez administrację polską. Ekspedycja ta dotarła do Siemiatycz, do linji Bugu i tam się zatrzymała, rozciągając swoją działalność na lasy w okolicy Nurca i Mielnika.

Za Bug do lasów pozostających jeszcze w rękach niemieckich w okolicy Białowieży i Białegostoku ekspedycja delegowała w ściśle poufnej misji członka swego p. Bolesława Błażewicza by potworzył tam tajne placówki polskie, których zadaniem byłoby, uświadamianie ludności o bliskim opanowaniu kraju przez wojsko polskie. Chodziło też o stworzenie odpowiedniego nastroju, celem sparaliżowania eksploatacji i wyzbywania się przez Niemców w ostatnich dniach ich władzy majątku państwowego jak: zapasów drewna, urządzeń tartacznych, taboru kolejowego, i.t.p. Rola p. Błażewicza była bardzo trudna i niebył bezpieczna” (ANONIM 1937 a).

Chociaż o historii Puszczy Białowieskiej w początkach II RP napisano już bardzo wiele, to jednak zarówno misja Bolesława Błażewicza (1889-1940), jak

i tworzenie oraz działalność tajnych polskich komórek nie doczekały się jeszcze opracowania. Bolesław Błażewicz, absolwent Szkoły Leśnej w Petersburgu, od 1924 mieszkał w Białowieży, gdzie w latach 1926-1928 pełnił funkcję nadleśniczego, następnie pracował w białowieskiej Dyrekcji Lasów Państwowych. W latach trzydziestych mieszkał w Toruniu, gdzie także pracował w Dyrekcji Lasów Państwowych. Aresztowany w czasie ewakuacji do Lwowa, został zamordowany przez Sowietów w Bykowni na Ukrainie. Baza biograficzna „Ludzie lasu. Leśnicy polscy w walce o niepodległość”, z której pochodzą powyższe dane¹ nie zawiera jednak żadnych informacji na temat jego białowieskiej misji z 1919 roku.

Ważnym tematem dotyczącym tego pierwszego okresu był szacunek strat, jakie poniosła Puszcza w okresie niemieckiej okupacji wskutek rabunkowej gospodarki oraz uprzemysłowienia eksploatacji drewna. Uzasadnionym było nawet pytanie, czy Puszcza jest nadal jeszcze owym prastarym pierwotnym lasem, czy też trzy lata niemieckiej gospodarki zmieniły tę sytuację:

„Cóż więc z Puszczy dziś zostało? – czy tylko historią obarczone resztki, Puszczą dla wspomnienia nadal zwane? Nie, Puszcza Białowieska jest i dzisiaj jeszcze największym, w jednej łącznej całości, obszarem leśnym na niżu europejskim a jej pierwotność, mimo dewastacji niemieckiej na tak wielkiej powierzchni, jest nadal utrzymana w granicach możliwych dla prowadzenia racjonalnej gospodarki, nie mówiąc już o jej sercu dzikim puszczańskim – o Parku Narodowym” (KARPIŃSKI 1937b).

Uczciwie przyznawano jednak, że niemiecka okupacja Puszczy to nie tylko rabunkowa gospodarka i niszczenie Puszczy, ale także jej ochrona i pierwszy projekt utworzenia Parku Narodowego:

„Jeżelibyśmy zechcieli odnaleźć ten moment, kiedy zrodziła się pierwsza myśl o wydzieleniu z obszaru Puszczy Białowieskiej terenu pod obecny Park Narodowy, to musielibyśmy sięgnąć do dokumentów z czasów okupacji niemieckiej. W posiadaniu Państwowej Rady Ochrony Przyrody znajduje się oryginalna mapa niemiecka, na której wyraźnie oznaczony jest teren pomiędzy rzekami Narewką i Hwoźną, drogą Browską i Polaną Białowieską oraz widnieje na niej napis «Naturschutzpark». Prawda historyczna nakazuje więc stwierdzić, że zaprojektował Park w początku roku 1918 okupacyjny Zarząd Lasów Puszczy Białowieskiej, który wydzielił z Puszczy obszar 30 km² jako nietykalny ‘Park Natury’. Dzięki też temu okupanci, gospodarujący po barbarzyńsku w Puszczy Białowieskiej, poniechali na wyznaczonym terenie jakichkolwiek cięć oraz nie przeciagnęli przezeń trasy kolejki leśnej” (ANONIM 1937b).

Zwracano także uwagę na nieadekwatność w powojennej sytuacji rosyjskich map gospodarczych zwróconych w 1921 i 1922 roku oraz informowano o powrocie „białowieżanów” do Polski:

¹ <http://bazalesnikow.pl/baza-biogramow/entry/197/>

„Niedawno przywieziono do Warszawy z puszczy Białowieskiej resztki potrzaskanej tablicy na pamiątkę łowów królewskich z czasów Augusta III. Na tablicy są wymienione osoby, które brały udział w łowach w orszaku królewskim. Tablica jest wykuta w kamieniu, napisów na niej dokładnie odczytać nie można, ponieważ została ona zmniejszona znacznie na szerokość. Tablicę tę Rosjanie rozmyślnie zniszczyli, lecz odnaleziono ją i sprowadzono do Warszawy.

Równocześnie sprowadzono na dziedziniec zamku królewskiego w Warszawie żelazny odlew żubra naturalnej wielkości. Żubr ten ustawiony był na kamiennej podstawie w zwierzyńcu białowieskim na pamiątkę carskiego polowania z czasów Aleksandra II.

W cokół pomnika wmurowane były dwie tablice, na których opisano owe polowanie. Tablice te razem z żubrem przywieziono do Warszawy. Dowiadujemy się z nich, że car oprócz różnej zwierzyny zabił 6 żubrów, a inni myśliwi z carskiego orszaku zabili 16 żubrów. A węc na jednym polowaniu padły aż 22 żubry. Dziś z tego królewskiego zwierza pozostały tylko wspomnienia!” (ANONIM 1924).

Właśnie ten fragment dobrze oddaje nastrój artykułów o Puszczy. Z jednej strony radość z jej powrotu do Rzeczypospolitej, a z drugiej zaduma nad wojną i losem żubrów. „Echa Leśne” są niewątpliwie interesującym i jak dotychczas mało docenionym źródłem wiedzy o historii Puszczy Białowieskiej.

PODZIĘKOWANIA

Artykuł powstał w ramach projektu „Percepcja żubra i pierwotnego lasu w XVIII i XIX wieku: wspólne kulturowe i przyrodnicze dziedzictwo Polski i Litwy” (UMO-2017/27/L/HS3/031870) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki i grantu (S-LL-18-6) finansowanego przez Research Council of Lithuania.

PIŚMIENNICTWO

- ANONIM 1924 (za pismem Łowiec Polski). Wspomnienie o żubrach białowieskich. Echa Leśne 6: 96.
- ANONIM 1937a. Park Narodowy. Ochrona Przyrody. Echa Leśne 16: 379–383.
- ANONIM 1937b. Park Narodowy. Ochrona Przyrody. Echa Leśne 16: 352–357.
- ANONIM 1937c. Zarys historyczny Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży. Echa Leśne 17: 379–381.
- DASZKIEWICZ P., SAMOJLIK T., RIČKIENĖ A., FEDOTOVA A. 2018. Puszcza Białowieska i żubr w publikacjach „Łowca Polskiego” w latach 1899-1939. *Analecta XXVII/2*: 139–171.
- DASZKIEWICZ P., SAMOJLIK T., RIČKIENĖ A., FEDOTOVA A. 2020. Odnaleźć i ocalić ostatnie żubry – co wiadomo o misji Hermana Knothego w Puszczy Białowieskiej w 1919 roku? *Parki nar. Rez. Przyr.* 39(3): 93–98.

- DASZKIEWICZ P., SAMOJLIK T, RIČKIENĚ A., FEDOTOVA A. 2021 a. Puszcza Białowieška i żubr w „Przełądzie Łowieckim i Myślístwie Polskim”. Parki nar. Rez. Przyn. 40(2): 73–83.
- DASZKIEWICZ P., IWAN D., SAMOJLIK T, RIČKIENĚ A., FEDOTOVA A. 2021 b. Sprawozdanie Janusza Domaniewskiego z misji w Puszczy Białowieškej z 1921 roku. Parki nar. Rez. Przyn. 40(3): 79–88.
- J.M. 1937. Słowo wstępne. Echa Leśne 16: 331–332.
- KARPIŃSKI J.J. 1937 a. Przeszłość historyczna Puszczy Białowieškej. Echa Leśne 16: 333–342.
- KARPIŃSKI J.J. 1937 b. Puszcza Białowieška dzisiaj. Echa Leśne 16: 343–351.

STRESZCZENIE

„Echa Leśne” były jednym z najważniejszych polskich pism leśnych okresu międzywojennego. Prowadzone przez autorów badania doprowadziły do odnalezienia wielu ignorowanych uprzednio informacji dotyczących historii Puszczy Białowieškej w pismach przyrodniczych i leśnych. Na tym tle „Echa Leśne” okazały się bardzo cennym źródłem historycznym, zawierającym informacje nieznanne z innych źródeł. W artykule przeanalizowane zostały informacje dotyczące początków polskiej administracji w Puszczy po I Wojnie Światowej, początków Białowieškego Parku Narodowego, powrotu wywiezionych przez Rosjan białowieżan oraz niemieckiego planu rezerwatu przyrody w Puszczy.

Nadesłano do redakcji: lipiec 2022 r.

Przyjęto do druku: lipiec 2022 r.

